

diztonz, Z pianą

jest taka wioska
przy cichej drodze
gdzie mały kościół sklep i gospoda
tu ciężką pracą zmęczeni srodze
siedzą wąsacze i dziewczka młoda
brzuchacz brodaty napełnia dzbany
a humor wraca w te swojskie pany
i na bok troski i narzekania
bo życie znaczy pić aż do świtania
i świat jest piękny iście wiosenny
kiedy się głowa wesoło kiwa
a na kolanach zasiada dziwa
a nóżki paluszki
i z pianą piwa
jest taka wioska
przy cichej drodze
gdzie mały kościół sklep i gospoda